

Fiorentina, Sampdoria i Bologna to trójka zespołów zainteresowana ponoć Mattią Destro. 24-letni napastnik wraca do Romy po wypożyczeniu do Milanu i jeśli patrzeć na krążące pogłoski, może być ciężko, aby pozostał w zespole na kolejny sezon. Wywiadu dla *Corriere dello Sport* udzielił agent napastnika, Claudio Vigorelli.

Vigorelli, jak doszło do odejścia Destro z Romy w styczniu?

- Prawda jest taka, że gdy Roma usiadła do stołu negocjacyjnego z Milanem, uświadomiła nam, że być może powinien opuścić Romę. Mattia zdał sobie sprawę z tej sytuacji i przyjął wyzwanie w Milanie.

Nie było zerwania stosunków z Romą?

- Absolutnie nie. Mattia miał doskonałe relacje z kierownictwem, trenerem, kolegami. Czuł pewne zakłopotanie w związku z odejściem, Roma dała mu możliwość gry w Lidze Mistrzów. Dla chłopaka w jego wieku, opuszczenie miejsca, w którym czuł się dobrze nie było łatwe, jednak nie boi się zmian. Zawsze był pewien swoich umiejętności. Wróci do Romy z entuzjazmem, od pierwszego dnia, czuje się piłkarzem Giallorossich i chce wrócić do gry. Rudi Garcia jest trenerem, którego bardzo ceni. Pamiętacie ten uścisk po bramce? Jeśli Mattia będzie musiał skończyć na liście transferowej, nie będzie miał problemów ze znalezieniem wielbicieli.

Milan?

- To był trudny sezon, w którym wszyscy napastnicy Rossonerich mieli problemy. Destro zdobył trzy gole, zakup lata, Torres, tylko jednego...

Autor: abruzzi